

10 gr.

ABC

W

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 302 A

Warszawa, piątek 24 września 1937 r.

Rok XII

„Być może, że są to agenci Gestapo”

## Tajemnicze zniknięcie dwóch generałów

### Ponura zagadka stolicy Francji

PARYŻ, 23. 9. Opinia francuska ma nową sensację w postaci tajemniczego zaginięcia przewodniczącego Związku b. kombatan-  
tów armii carskiej gen. Eugeniusza Millera, który na tym stanowisku był następcą zaginionego w tajemniczych okolicznościach w r. 1931 gen. Kutiepowa.

Gen. Miller opuścił swe mieszkanie przy ul. Jean Baptiste Clement w Boulogn sur Seine w środę około godz. 12 min. 10 pozostawiając na biurku list do sekretarza generalnego Związku kombatan-  
tów rosyjskich Pawła Kussonskiego, w którym zawiadomił go, że ma o godz. 12.30 spotkanie na rogu ulic Jasmis i Rafet z gen. Skoblinem, który ma pójść z nim na spotkanie z oficerem niemieckim i attache wojsko-

wym jednego z krajów sąsiednich. „Być może, że są to członkowie Gestapo. Na ten wypadek pozostawiam tę wiadomość” — tak brzmiało zakończenie listu gen. Millera.

Wobec tajemniczego zniknięcia gen. Millera, Kussonskij zwołał zebranie członków Związku byłych kombatan-  
tów rosyjskich, na które przybył również gen. Skoblin i oświadczył, iż nie miał żadnego spotkania z gen. Millerem.

Dyskusja na zebraniu trwała do godz. 2 w nocy. W międzyczasie zniknął w tajemniczych okolicznościach również gen. Skoblin, o czym natychmiast zawiadomiono policję śledczą. Władze policyjne rozpoczęły poszukiwania, zawiadamiając wszystkie posterunki

graniczne oraz policję prowincjonalną.

Tajemnicze zaginięcie dwóch generałów rosyjskich w Paryżu, wywołało zrozumiałą sensację. Dotychczas władze śledcze nie natrafiły na jakiegokolwiek śladu sprawców zbrodni.

## „Szumilin” i „Przemysł gilzowy”

### na pogorzalców w Złemakach

W dalszym ciągu wpłynęły następujące ofiary na pogorzalców w Rożkach - Złemakach: pracownicy firmy „Przemysł gilzowy” K. Kamiński i Woźniak — 25 zł. Pracownicy Krajowej hurtowni Herbaty M. Szumilin zł. 33, Krajowa Hurtownia Herbaty M. Szumilin zł. 25, bezimiennie zł. 1.50, Słuchowa Stefania zł. 2, Cz. E. zł. 2, — razem 88 zł. 50 gr.

KANTON, 23. 9. W dniu dzisiejszym eskadry japońskie bombardowały Kanton, dokonyując trzech kolejnych nalotów. Najbardziej ucierpiał dworzec oraz cała dzielnica rządowa. Według pobieżnych obliczeń liczba zabitych wynosi ponad 1000 osób.

Pp. Tretiak dwie paczki odzieży i p. Kureman paczkę odzieży. Hania Gumińska i Wiesio Dewski z Golubia przesłali do redakcji wszystkie swe skromne oszczędności w sumie 3 zł. dla swych rówieśników z Rożków-Złemaków.

Cecylia Frąckiewiczowa (Włocławek) 5 zł. (ofiara była mylnie wydrukowana)

## Wybitna komunistka z Hiszpanii

### aresztowana w Warszawie

W nocy z środy na czwartek policja polityczna przeprowadziła po

B. pos. Madejczyk wzywa do uspokojenia

W numerze „Piasta” na dzień 26 września ukazał się ma artykuł b. posła Madejczyka, pełniącego w zastępstwie aresztowanego prezesa Gruszki obowiązki prezesa Stronnictwa Ludowego w Małopolsce przestrzegający przed prowokacjami i wzywający do zachowania spokoju. W zakończeniu artykułu b. poseł Madejczyk wzywa do zaniechania drobnych wałk i usunięcia drobnych różnic i uprzedzeń, gdyż gra idzie o wielkie rzeczy.

dłuższej obserwacji rewizję w lokalu Krongolda lechoka (Sanocka 2), w wyniku której odnaleziono moc kompromitującego materiału w postaci broszur, odezw i okólników komunistycznych.

W mieszkaniu Krongolda zatrzymano poszukiwanego od dłuższego czasu listami gończymi znanego komunistę Dawidowicza Feiksa, nigdzie nie meldowanego i jego przyjaciółkę, znaną działaczkę komunistyczną Zsusi Helene, która brała czynny udział w walkach na froncie hiszpańskim, dostając się do niewoli powstańców, z której udało jej się zbiec do Francji, a następnie do Polski. Krongolda i zakochaną parę komunistyczną osadzono w areszcie.

**PAMIĘTAJ  
O BEZROBOTNYCH  
NARODOWCACH**

# Kraj żąda zmian a nie zmiany ordynacji

Zamykamy dziś ostatnimi głosami Czytelników naszą ankietę, poświęconą zagadnieniu: „Jak zmienić ordynację wyborczą?” Wydrukowaliśmy szereg ciekawych głosów naszych Czytelników i to zarówno takich, którzy pisali w myśl naszych dążeń i haseł, jak i takich, którzy dawali wyraz swym poglądom indywidualnym.

Jedno zjawisko jednak uderzyło nas najwięcej. W ankiecie poświęconej zagadnieniu zmiany ordynacji wyborczej otrzymaliśmy stosunkowo znacznie mniej odpowiedzi, niż w innych ankietach urządza-  
nych przez nas, a przede wszystkim w ankiecie o służbie wojskowej żydów.

Czy można ślad wyciągać wniosek, że społeczeństwo nie chce zmiany istniejącej ordynacji wyborczej?

Nikt nie zaprzeczy, że wniosek taki nie miałby żadnego sensu. Obecna ordynacja wyborcza jest pokraczna, zasługuje raczej na miano ordyna-

cji nominacyjnej, niż ordynacji wyborczej. Społeczeństwo nie chce mianowańców, a chce mieć swój głos w sprawach publicznych.

Ale społeczeństwo nie aważa, by same zmiany ordynacji wyborczej mogły pociągnąć za sobą jakiegokolwiek istotną przebudowę życia polskiego, a społeczeństwo tęskni do przebudowy istotnej i głębokiej.

Przed wszystkim do przebudowy moralnej. Najważniejszym zagadnieniem do rozwiązania w Polsce jest zagadnienie moralności życia publicznego. Trzeba znieść synekury i przywileje, trzeba znieść prywatę, trzeba znieść krótkowzroczny autokratyzm różnych kacyków, trzeba skupić w zgodnym wysiłku naród, jego przywódców i administrację państwową, trzeba skończyć z marazmem, bezczynnością i bezzitą społeczeństwa.

Trzeba zarazem bezwzględnie wytepić wszelkie zakusy obcych agentur, które dążą do

wyzyskania sił, nie znajdujących ujścia w twórczej pracy. Wreszcie trzeba ustroj kapitalistycznego wyzysku zastąpić ustrojem narodowej pracy.

A sama ordynacja wyborcza? By zmiany jej mogły dać wynik istotny, musi być najpierw urzeczywistniona głoszona przez ruch narodoworadykalny idea powołania do życia organizacji politycznej narodu.

Organizacja ta musi skupić ludzi złączonych nie szablono-  
nową zgodnością poglądów, ale wspólnym idealizmem i wspólną gotowością do ponoszenia ofiar.

Do organizacji tej przyjmowano by każdego Polaka, nie splamionego hańbiącymi czynami, który by zgodził się podlegać surowym przepisom kodeksu politycznego, przewidującego ostrzejsze kary za przestępstwa zwykłe i karzące go za czyny hańbiące, ale wedle ogólnego kodeksu — niekaralne, każdego Polaka, który by wziął na siebie ciężar

ŻYDOSTWO TO LETNIA I ZIMOWA SZARANCZA NASZEGO KRAJU, KTÓRA ZARAŻA POWIETRZE ZGNI-  
LIZNĄ, ROZNOŚI PRÓŻNIACZEGO DUCHA SWYCH OJCÓW, WSRÓD PRACOWITEGO LUDU UTRZYMAC SIĘ NIE MOŻE I TAM TYLKO SIĘ GNIEZDZI I MNOŻY, GDZIE PRÓŻNIACTWO MA OCHRONĘ.

St. Słazie („Prestrogi dla Polski”, 1770).

## Po nowym ataku japońskim

## Tysiące trupów w Kantonie

### Ludność ucieka do Hong-Kong

Wśród ludności panuje panika. Tysiączne rzesze mieszkańców udały się do portu, aby jak najszybciej odpłynąć do Hong - Kongu.

### ULICE ZASLANE TRUPAMI

Korespondent Reutera, który zwiedził dzielnice atakowane przez samoloty japońskie, stwierdza, że widział całe ulice zamienione doszczętnie w gruz. Niektóre miejsca są wprost zawalone trupami ofiar bombardowania. Setki kobiet poszukuje swoich najbliższych wśród rozszarpanych i straszliwie pokaleczonych ciał ludzkich. Korespondent oblicza ilość zabitych i rannych na parę tysięcy. Dokładne ustalenie ilości ofiar wymagać będzie kilku dni, a może nawet kilku tygodni.

### AMBASADA ANGIELSKA NA KANONIERCE

NANKIN, 23. 9. Personel am-

basady brytyjskiej, aby nie przerywać swej pracy, podczas powtarzających się ataków lotniczych, udał się na kanonierkę „Bee”, gdzie urzęduje.

### NOWE ATAKI

Eskadry bombowców japońskich dokonały nowych napadów lotniczych na Kiang - In i Czi - Kiang, dwie duże osady, położone między Szanghajem a Nanhinem. Bombardowano również dwa krążowniki chińskie, stojące na kotwicy na rzece Żółtej. Jeden z nich został trafiony bombą.

Na froncie szanghajskim w operacjach armii lądowej nie zanotowano żadnych poważniejszych zmian. Wojska japońskie rozpoczęły ruch oskrzydłujący w kierunku Pao Ting Fu. Druga kolumna japońska prowadząc ofensywę w kierunku południowo-zachodnim zajęła miejscowość Huang - Tsung, ważną ze względów strategicznych.

## Samobójstwo czy zbrodnia?

### Sprawa Olgi Raszyńskiej przed Sądem Apelacyjnym

Proces Olgi Raszyńskiej, oskarżonej o zamordowanie swego męża znalazł się na wokandzie Sądu Najwyższego. Jak wiadomo, dwie pierwsze instancje uniewinniły Raszyńską, uznając, że zebrane poszlaki nie są wystarczające aby wydać wyrok skazujący.

Proces Raszyńskiej jest jedną z ciekawszych zagadek kryminologicznych. W toku śledztwa stwierdzono, że w jej stosunkach małżeńskich nie układały się harmonijnie. Raszyńska z pochodzenia wiedeńska, wyszła za mąż w tym czasie, gdy mąż jej stał u szczytu swej kariery i bogactwa. Stracił jednak cały majątek i zmuszony był przenieść się na stałe do Warszawy, prowadząc skromny tryb życia szarego urzędnika. Przyszycząona do luksusu Raszyńska, nie mogła pogodzić się

z nowymi warunkami bytu i na tym tle dochodziło do nieporozumień.

Z drugiej zaś strony świadkowie stwierdzili, że Raszyński znajdował się w depresji psychicznej i od dłuższego czasu nosił się z zamiarem samobójstwa. To też, gdy na progu sypialni Raszyńskich padł trup małżonka odrzucał powstawały dwie wersje: jedna, iż morderczynią jest żona, druga — że Raszyński sam strzelił do siebie z rewolweru.

Zagadki tej nie potrafiła rozwikłać szczegółowa ekspertyza przeprowadzona przez lekarzy - znawców medycyny sądowej. Jedną rzecz ustalono a mianowicie, iż strzał oddany był z bardzo bliskiej odległości, tak że osma lił wasy denata. Z położenia zaś ciała i z odległości, jaka w momencie tragicznej sceny dzieliła Raszyńskiego od żony, wynikało, że istotnie ma się do czynienia z samobójstwem.

Sąd Apelacyjny zatwierdził uniewinniający wyrok na Raszyńską. Sprawa znalazła się w Sądzie Najwyższym wskutek skargi kasacyjnej prokuratury.

### Zmiany

#### w Klubie 11 listopada

Jak się dowiadujemy, prok. Kożuchowski, ustąpił z zajmowanego stanowiska w klubie 11-go Listopada. Nazwisko jego przypuszczalnie następcy nie jest jeszcze znane.

### DEPESE

#### W TRZECH WIERSZACH

Żona jednego z urzędników arsenału wojskowego w Kartagenie, która w okresie między 4 a 14 września po-  
wila 7-ro dzieci, urodziła jeszcze dwa je dzieci. Spośród dziewięciorga pozostało przy życiu tylko dwoje. Przynajmniej tak donosi „Pat”...

W Rzymie obchodzą uroczystości dwutysięczną rocznicę urodzin Cezara Augusta. Mussolini dokonał z tej okazji otwarcia wystawy, stwierdzającej łączność między cesarstwem rzymskim a epoką faszystowską.

Prezydent Roosevelt udał się w dwutygodniową podróż po stanach północno - zachodnich dla zbadania wyników swojej polityki gospodarczej.

W New Yorku zmarł pułkownik armii amerykańskiej St. A. Douglas znany przyjaciel Polski, żonaty z Polką p. Kaniewską.

## GOSPODA POD ZŁOTĄ KACZKĄ

Królewska 11 przy „Śmie”  
OTWÓRZYŁA SWE PODWOJE  
GOSCIU MIŁY  
na obiady od 1 do 5 w cenie zł. 3.50,  
a w godz. 5—8 na lampkę miodu,  
lub wino w cenie zł. 1.50. Przy dźwiękach starych piosenek od 8 wiecz.  
tradycyjne fanaberyje i frykasy.

## Chmurno Przelotne deszcze

Przewidywany przebieg pogody w dniu 24. 9. b. r.:

Pogoda na ogół chmurna i miejscami deszcze, głównie na południu i wschodzie. Temperatura dnem do 18 stopni. Umiarkowane wiatry wschodnie i północno - wschodnie, górne do 50 km na godz. Podstawa chmur niskich około 400 m.